

7 października 2015 r. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał w pełnym składzie wniosek Naczelnej Rady Lekarskiej dotyczący prawa lekarza do odmowy wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z sumieniem.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

1. art. 39 zdanie pierwsze w związku z art. 30 ustawy z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty w zakresie, w jakim nakłada na lekarza obowiązek wykonania niezgodnego z jego sumieniem świadczenia zdrowotnego w „innych przypadkach niecierpiących zwłoki”, jest niezgodny z zasadą prawidłowej legislacji wywodzoną z art. 2 konstytucji i art. 53 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji;
2. art. 39 zdanie pierwsze ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim nakłada na lekarza powstrzymującego się od wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z jego sumieniem obowiązek wskazania realnych możliwości uzyskania takiego świadczenia u innego lekarza lub w innym podmiocie leczniczym, jest niezgodny z art. 53 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji;
3. art. 39 zdanie drugie ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim zobowiązuje lekarza, wykonującego zawód na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby, korzystającego z prawa do odmowy wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z jego sumieniem do uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego:
 - a) jest zgodny z art. 53 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji,
 - b) nie jest niezgodny z art. 53 ust. 7 konstytucji;
4. art. 39 zdanie pierwsze ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim zobowiązuje lekarza korzystającego z prawa do odmowy wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z jego sumieniem do uzasadnienia i odnotowania tego faktu w dokumentacji medycznej:
 - a) jest zgodny z art. 53 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji,
 - b) nie jest niezgodny z art. 53 ust. 7 konstytucji.

I.

Zakwestionowany przez wnioskodawcę – Naczelną Radę Lekarską – art. 39 w związku z art. 30 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty ogranicza możliwość powołania się lekarzy na tzw. klauzulę sumienia nie tylko w przypadkach, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, lecz także „w innych przypadkach niecierpiących zwłoki”.

Trybunał uznał, że w świetle art. 53 ust. 1 konstytucji oraz aktów prawa międzynarodowego, prawo do sprzeciwu sumienia powinno być uznane za prawo pierwotne względem jego ograniczeń. Art. 39 zakwestionowanej ustawy nie kreuje przywileju dla lekarza, gdyż wolność sumienia każdego człowieka jest kategorią pierwotną, którą prawo konstytucyjne oraz regulacje międzynarodowe jedynie poręczają. Wolność sumienia – w tym ten jej element, którym jest sprzeciw sumienia – musi być respektowana niezależnie od tego, czy istnieją przepisy ustawowe ją potwierdzające. Ustawodawca nie może więc dowolnie kształtować albo znosić tego „przywileju”, lecz musi respektować konstytucyjne warunki ustanawiania ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela.

Trybunał stwierdził, że sformułowanie „inne przypadki niecierpiące zwłoki” jest zbyt ogólne. Nie pozwala bowiem na identyfikację wartości czy praw konstytucyjnych, wskazanych w art. 31 ust. 3 konstytucji, których realizacja może uzasadniać ograniczenie wolności sumienia. W świetle hierarchii

wartości konstytucyjnych trudno jest uznać, że inne prawa pacjenta, niezwiązane z jego życiem i zdrowiem, mogłyby mieć pierwszeństwo przed wartością, jaką jest w demokratycznym państwie prawnym, wywodzona wprost z godności człowieka, wolność sumienia. Zastosowanie art. 31 ust. 3 konstytucji jest nierozdzielnie związane z wewnętrzną hierarchią wartości konstytucyjnych. Im cenniejsze jest więc dobro ograniczane i wyższy jest stopień tego ograniczenia, tym cenniejsza musi być wartość uzasadniająca ograniczenia.

II.

Drugi zarzut sformułowany przez Naczelną Radę Lekarską dotyczył art. 39 zdanie pierwsze ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, w zakresie w jakim przepis ten nakłada na lekarza odmawiającego świadczenia zdrowotnego obowiązek wskazania „realnych możliwości uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w podmiocie leczniczym”.

Trybunał stanął na stanowisku, że obowiązek ten stanowi ograniczenie wolności sumienia. Konstytucyjna gwarancja tej wolności sumienia chroni bowiem jednostkę nie tylko przed przymusem podjęcia bezpośredniego zamachu na chronione dobro, lecz także przed takim postępowaniem niezgodnym z sumieniem jednostki, które pośrednio prowadzi do nieakceptowalnego etycznie skutku, w szczególności przed przymusem współdziałania w osiągnięciu celu niegodziwego. Postępowanie przed Trybunałem wykazało, że regulacja ta jest przykładem nieskuteczności ustawodawcy w kształtowaniu systemu informacji o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że unormowanie, zgodnie z którym to lekarz jest osobiście zobowiązany do udzielenia pacjentowi informacji o realnych możliwościach uzyskania świadczenia medycznego, jest narzędziem nieprzydatnym do osiągnięcia celu założonego przez ustawodawcę – zapewnienia pacjentowi jak najszybszego uzyskania świadczenia. Oceniana regulacja nie jest też konieczna dla zagwarantowania pacjentom dostępu do informacji publicznej oraz zachowania porządku publicznego w demokratycznym państwie prawnym. Ustawodawca mógł i powinien zastosować inne, bardziej efektywne, sposoby informowania pacjenta o realnej możliwości uzyskania świadczenia zdrowotnego.

III.

Artykuł 39 zdanie drugie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty zobowiązuje lekarza wykonującego zawód na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby, korzystającego z prawa do odmowy wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem, do uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego.

Zdaniem TK, oświadczenie lekarza powinno mieć charakter generalny i uprzedni oraz zawierać stwierdzenie, że lekarz określonych świadczeń zdrowotnych w ogóle wykonywać nie będzie. Cel ustawodawcy, jakim jest zapewnienie dostępności świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych, nie może być zrealizowany bez nałożenia na lekarzy-pracowników obowiązku powiadamiania przełożonego. Powiadomienie przełożonego o tym, że zatrudniany lekarz określonych świadczeń nie będzie wykonywał nie narusza istoty wolności sumienia, ponieważ jest aktem jawnym. Przesuwa ono w czasie ujawnienie zasad moralnych, którymi kieruje się lekarz, ale nie zmienia charakteru tego aktu.

IV.

Artykuł 39 zdanie 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty nakłada na lekarza, powstrzymującego się od wykonania świadczenia medycznego z powodu sprzeciwu sumienia, obowiązek odnotowania i uzasadnienia tego faktu w dokumentacji medycznej pacjenta.

TK nie znalazł podstaw do wyłączenia tego obowiązku. W ocenie Trybunału, nie jest możliwe jednocześnie skorzystanie z klauzuli sumienia i zachowanie w tajemnicy faktu, że lekarz z niej korzysta. Nie sposób wyobrazić sobie zachowania tajemnicy w przypadku, gdy lekarz znalazł się w sytuacji konfliktu sumienia i odmówił świadczenia powołując się na art. 39 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Obowiązek odnotowania tego faktu w dokumentacji medycznej ma charakter czysto techniczny, sprawozdawczy, ale przede wszystkim – wtórny wobec zaimplementowanej na zewnątrz postawy lekarza zachowującego wierność sumieniu.

Trybunał zauważył, że choć kwestionowany przepis nie określa wprost, co powinno zawierać wymagane „uzasadnienie” przyczyn odmowy wykonania świadczenia, to jednak uzasadnienie to powinno mieć charakter medyczny, a nie służyć wyjaśnieniu światopoglądu lekarza, czy też wskazaniu zasady moralnej leżącej u podstaw jego zachowania. Celem prowadzenia dokumentacji medycznej nie jest bowiem utrwalanie na piśmie poglądów filozoficzno-prawnych lekarza, lecz utrwalenie danych medycznych (np. wyników przeprowadzonych badań czy analiz) świadczących o tym, że w chwili odmowy wykonania świadczenia nie zachodziło niebezpieczeństwo utraty życia pacjenta, czy też ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia pacjenta.

V.

Trybunał stwierdził, że z art. 65 ust. 1 konstytucji nie można wyprowadzić obowiązku państwa zagwarantowania pracy w warunkach wolności od konfliktów sumienia. Z przepisu tego nie wynika prawo do wykonywania zawodu w sposób wolny od konieczności podejmowania trudnych wyborów, związanych z różnego rodzaju odpowiedzialnością. Podkreślił, że zwłaszcza osoby wykonujące wolne zawody, nie poddane bezpośredniemu kierownictwu przełożonych, w razie wystąpienia sytuacji konfliktu wartości muszą podejmować decyzje, a także ponosić ich konsekwencje prawne i ekonomiczne.

Źródło: www.trybunal.gov.pl